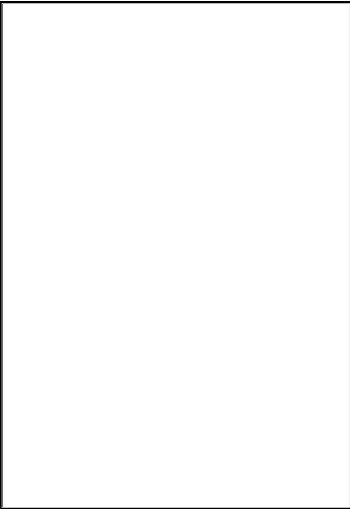


Poznaj z nami kandydatów do Senatu (5)

Data publikacji: 6.10.2011 12:10

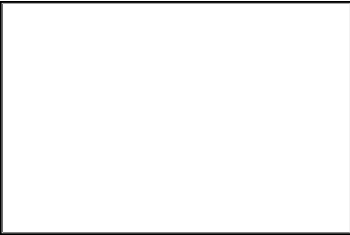
9 października wybory parlamentarne. Poznaj z nami wszystkich kandydatów do Senatu. Publikujemy ich odpowiedzi na piąte z siedmiu pytań zadanych im przez portal OX.pl.

Kandydatów do Senatu zapytaliśmy czy są za likwidacją lub reformą Senatu?. Prezentujemy ich odpowiedzi:



Jan Kawulok (PiS): Władzę ustawodawczą w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sejm i Senat - tak stanowi Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Ten zapis będący wynikiem uzgodnień Okrągłego Stołu należy zachować.

Warto przypomnieć iż wybory do Senatu odbywają się na nowych zasadach. Po raz pierwszy mamy jednomandatowe okręgi wyborcze. Czy tak wybrany Senat będzie skuteczniejszy, czy będzie lepiej realizował swoje konstytucyjne zadania? To się okaże. Mam nadzieję że tak.



Tadeusz Kopeć (PO): Wszyscy pamiętają że PO miała w swoim programie likwidację Senatu. Jednak życie pokazało że, gdy Sejm ze względu na nawał projektów ustaw, pracuje pod dużą presją czasu, nie zawsze tworzy akty prawne pozbawione wad. I tu ogromna rola Senatu, który analizując poprawność stworzonych w Sejmie ustaw natrafiał na błędy, korygował je wprowadzając poprawki, lub zgoła proponował nowe spojrzenie na dany problem. Jest niezaprzeczalnym że, dzięki pracy Senatu ustawodawstwo stanowione przez Sejm jest bardziej wartościowe i zawiera mniej błędów merytorycznych. Praca senatu jest dlatego tak efektywna gdyż Senatorowie nie biorą udziału w bieżących sporach politycznych i nie zajmują się powoływaniem i odwoływaniem osób na ważne stanowiska państwowe, również nie tworzą komisji śledczych. Senat jest pozbawiony wielu praw i obowiązków właściwych Sejmowi, które pochłaniają tak wiele czasu i energii.

Przed rozpoczęciem pracy w parlamencie podzielałem pogląd zmierzający do całkowitej likwidacji Izby Wyższej.

Jednak wraz z doświadczeniem jakiego nabrałem jako poseł mój pogląd ewoluował. Obecnie sądzę że całkowita likwidacja Senatu byłaby niekorzystna. Natomiast jestem zwolennikiem jego reformowania, w tym również znacznego zmniejszenia liczby senatorów wybieranych jak dziś, w okręgach jednomandatowych.

Wiesław Lewicki (Nowa Prawica): Odpowiedź na to pytanie łatwo znajdą Państwo w programie Kongresu Nowej Prawicy. Senat, jak również Sejm zostaną zachowane, lecz zmienią się w swojej formie diametralnie. Po pierwsze zmniejszymy ilość mandatów senatorskich ze 100 do 32. Do liczby tej należy ponadto doliczyć byłych prezydentów RP jako Senatorów Dożywotnich. Po drugie – celem zmniejszenia obecnej biegunki legislacyjnej ograniczymy prerogatywy Sejmu w procesie ustawodawstwa. Izba Niższa licząca 120 posłów zostanie przekształcona w jedyny organ ustanawiający wysokość podatków, zaś Rząd nie będzie obradował ani głosował. Premier otrzyma prawo dekretowania jako najważniejszy członek Rządu będącego wykonawcą ustaw.

Planujemy powołać III Izbę Parlamentu – 11-osobową Radę Stanu. Na jej rzecz Rząd (obecna Rada Ministrów) utraci prawo inicjatywy ustawodawczej. Znacząco ograniczymy liczbę rozmaitych komisji sejmowych i senackich.

Wszystkie wymienione wyżej zmiany ustroju państwa pozwolą w naszym przekonaniu uczynić z Polski kraj silny, sprawny i suwerenny. Każda z trzech Izb Parlamentu zyska jasno określone kompetencje wzajemnie uzupełniające się – bez mieszania egzekutywy z legislatywą. Dziwią mnie niezmiernie mnożone od pewnego czasu postulaty zupełnej likwidacji Senatu. Zapytuję tedy – dlaczego nie zlikwidujemy Sejmu, będącego dziś areną do przekrzykiwania się partyjnych aparatczyków przy ustawicznie pustych zielonych ławach?

Karol Stasica (SLD): Senat Rzeczypospolitej Polskiej, jako organ władzy ustawodawczej, druga izba polskiego

parlamentu, wywodzący się z wielowiekowych tradycji Rady Królewskiej jest ważną zdobyczą naszej demokracji – zlikwidowany po sfałszowanym w 1946 r. referendum funkcjonuje na nowo od 1989 r. Jego ewentualna likwidacja była by błędem i zaprzepaszczeniem efektów ciężkiej pracy twórców obecnego systemu. Senat winien być utrzymany jako gwarant wysokiej jakości, sprawiedliwości oraz funkcjonalności stanowionego prawa. Senat RP winien funkcjonować jako swego rodzaju bezstronny zespół ekspercki, działający na rzecz legislacji, która będzie się sprawdzać w codziennym funkcjonowaniu. Przepisów prawa, które najlepiej służyć będą wszystkim bez wyjątku obywatelom – żadnego spośród nich nie faworyzując, ani nie spychając na margines. Prawa, które otwierać będzie przed przedsiębiorcami atrakcyjne perspektywy, zamiast hamować je w ich rozwoju, które zapewni zrównoważony rozwój gminom i powiatom – także tym mniej zasobnym w środki i infrastrukturę, które uczyni nasz kraj atrakcyjnym miejscem prowadzenia gospodarstw domowych, podmiotów gospodarczych, różnego rodzaju organizacji, stowarzyszeń, instytucji życia publicznego.

Piotr Tyrlik (PSL): Reforma. Senat, jako izba samorządowa powinna skupiać przedstawicieli różnego rodzaju samorządów (terytorialnego, gospodarczego, sądowego itp.).